KURJER KRAKOWSKI.

Dnia 19 grudnia 1835

SOBOTA.

Nro 67.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) przed południem

Rossyanie nie zrażeni poprzednim nie powodzeniem, wychodzą na Częstochowę 1770.

Nakładem wydawcy Antoniego Tessarczyka.

KRAKOW. Ogłaszając prenumeratę na następny kwartał redakcya kurjera ma zaszyt donieść nowym abonentom, że po zaliczeniu przedpłaty kwartalnéj mogą już teraz bezpłatnie pobierać resztę numerow w miesiącu grudniu wychodzących. *Całoroczny Abonament wynosi* 20, *Kwartalny* 6 *złp. Prenumerować można w księgarni pana Kocha, w handlach pp. Kalisińskiego przy ulicy Florjańskiej, Chłaska przy ulicy Szczepańskiéj, Cybulskiego i Kaczmarskiego w rynku, Szreibera przy ulicy Grodzkiéj* i *Maryę Oswald na* Stradomiu, *tudzież na wszystkich stacyach pocztowych*. NB. Na końcu każdego kwartału rejestr alfabetyczny wszystkich prenumeratorów będzie dołączony.

Teatr Narodowy. Na onegdajszém przedstawieniu sztuki *Widmo krwawe*, na benefis pani Szymkajło, licznie zgromadzona publiczność oceniając grę państwa Nowińskich, przywołała ich po skończony reprezentacyi,— Jutro 3cie przedstawienie melo-dramy *Gałgan Duch*.

Francya. Paryż 4 grudnia.— Na mocy król. rozporządzenia wszyscy dawni wojskowi do 35 r życia którzy na nowo wchodzą w służbę, mogą tylko bydź przyjęci do korpusu weteranów, a i w tym korpusie służyć im wolno tylko do 45 roku życia. Oprócz tego obowiązani są wykazać: 1. świadectwa służby przynajmniej 15stoletniej, jako opuscili armją wysłużywszy swoje lata, i jako przed dwoma laty dymissyonowani byli 3. Wykazać się mają świadectwem dobrego zachowania się od dowódzcy korpusu w którym służyli. Nie dawno na licytacyi przedano kapelusz Napoleona za 1950 f. Gdy się zapytano o imie nowego właściciela, ktoś zawołał: „nazywa się francuz" Odpowiedź tę okryto rzęsistemi okłaskami. Dowiedziano się później że to był p. de la Croix. Z nim ubiegał się p Armand Carrel który już dawał 1920 fr. *Journal de Commerce* użala się że rząd stan handlowy pozostawia w zupełnej niepewności co do stosunków z północną Ameryką która zagraża upadkiem interessów handlowych. „Od m. kwietnia mówi daley tenże dziennik nic nie wiemy o stosunkach dyplomatycznych państw obudwóch, prócz tej jednej pewności, że te w ostatnich czasach były zerwane. Za miesiąc zbierze się kongress w Washington, i na ówczas dopiero dowiemy się z pewnością o całym biegu rzeczy z dzienników amerykańskich, lecz czemuż mamy zawsze dowiadywać się z zagranicy, jaki kierunek rząd daje naszym interessom państwa? cóż znaczą te

uzbrojenia i mianowania kapitanów okrętowych kontr-admirałami? czyliżby rząd miał myśl powiększenia tylko wyższych stopni w marynarce, lub może szuka tylko pozoru zawarcia kontraktów liwerunkowych, jak się to częstokroć zdarzało w armii lądowej.— Dowiadujemy się z Brest że w tym porcie nie większy panuje ruch jak zwykle, i że do tych czas nie otrzymano tam rozkazu wypłynienia na morze; z resztą pewne mamy wiadomości że ministerium dotąd się jeszcze nie zgodziło co do uznania potrzeby użycia środków wojennych, szczególniej zaś minister skarbu miał się wzbraniać w przyjęciu na siebie odpowiedzialności co do wydatków bez przyzwolenia Izb przyłączając, iż położenie obecne nie wymaga tej konieczności ażeby uprzedzać Izby lub naruszać ich prawa przed ich blizkiem otworzeniem." GPS.

Dnia 6 grudnia. Poseł portugalski miał posłuchanie u króla. W skutek depeszów które przywiózł p. Bertin de Vaux z Algieru okazało się że wyprawa przeciwko Abdel-Kaderowi z większemi jest połączona trudnościami aniżeli mniemano. Na wczorajszem tajnem posiedzeniu sądu parów w sprawie oskarżonych kwietniowych, następujący zapadł wyrok: 1. z oskarżonych Thomas skazany na wygnanie 1. na 20 letnią karę w domu poprawy. 2. na 10 letnią karę w domu poprawy. 1. na 5 letnie więzienie. Los 4 innych dotąd jeszcze nie rozstrzygnięty.— Donoszą od granicy hiszpańskiej że karliści w Katalonii zdobyli twierdzę Vals i Roda na granicy Aragonii. D. 27 list. D. Karlos i D. Sebastian znajdowali się jeszcze w Onate, Karoliści oblegli pod dowództwem pułkownika Torres twierdzę Tremp. GPS

Donoszą z Algieru że d. 21 list. ks. Orléans przybył do Oranu, dokąd się udało i wojsko. Trudno jest z pewnością dowiedzieć się o siłach Abdel-Kadera. Jazda jego ma wynosić 30,000. Siła główna koncentruje się pod Mascara, dokąd udają się wszystkie pokolenia sprzymierzone. Broń i amunicyą jako też i inne zapasy otrzymuje Abdel-Kader z Marocco. Posłał on niewolników francuzkich zabranych pod Macta, cesarzowi Marokańskiemu w darze, między tymi, znajduje się jedna francuzka 13sto letnia dziewczyna z Sardynii.— Donoszą z Hiszpanii, że korpus Anglików pod dowództwem jen. Evans znajduje się w najnędzniejszym stanie, tak że jazda nie ma więcej nad 300 zdatnych koni, a piechota składa się tylko z 4000 l. którzy są nieukontentowani z powodu iż żadnego nie pobierają żołdu. GPS.

D. 7 grud. król ciągle pracuje z ministrami. Ks. Talleyrand miał posłuchanie u króla. *Memorial bordelais* donosi że w Madrycie panuje wzburzenie umysłów z powodu powszechnego nieukontentowania z postępowania obu Izb. Patryoci życzą sobie ażeby jen. Mina został prezydentem rady ministrów i ministrem wojny. Uzbrojenie flotty francuzkiej na przypadek wojny z Ameryką półn. kosztuje już 8 milionów fr. *Journal de Paris* otrzymał następujące doniesienie z Tarbes pod d, 2 grudnia. „Wczoraj

przybyło 200 dezerterów karolistowskich pod Rieu-Majou, którzy udali się do Nawarry. Według ich powieści większa jeszcze liczba opuszcza szeregi powracając do oyczyzny, gdyż im się już woyna sprzykrzyła."

Anglija. Kommissarz wojskowy w kwaterze główné] półkownik Wylde przybył tu niespodzianie— co wielką wzbudziło ciekawość, niektórzy mniemają iż powodem jego tu bytności ma być nieukontentowanie wojsk angielskich, którym od niejakiego czasu niewypłacono żołdu, a z którego jenerałowie hiszpańscy dość są nieukontentowani, jak to zwykle bywa między krajowcami a obcymi przybylcami.

Hiszpanija. Madryt 25 listop.— Usiłowania patryotyczne co się tycze uzbrojenia 100,000 coraz bardziéj się szerzą.— Hrabia Campo Alargo na teraz uzbrojenia złożył 20,000 real i sam zobowiązał się bez żołdu służyć w wojsku królowéj.— Za tym przykładem poszli książęta: Osuno, Veraguas i San-Carlos. Utrzymują że jeżeli te usiłowania potrwają, królowa wkrótce liczyć będzie 60,000 nowego wojska. GPS.

———

Muzyka (od Muz) dziś znamionuje sztukę malowania namiętności i wzbudzania uczuć za pomocą tonów. Grecy nierównie obszerniejsze do niej przywiązywali znaczenie. Muzyka bowiem u nich obejmowała grammatykę, wymowę, poezyę i filozofią; słowem treść wszystkich nauk. Gdy te nauki, każda z osobna z czasem do pewnego już rozwinęły się stopnia, nadano im oddzielne właściwsze nazwiska, a sztuka przemawiania do duszy tonami, pozostała przy dawne. Wiadomo jaki wpływ wywiera muzyka pod względem moralnym i fizycznym; zdaje się że natura obrała sobie przez ucho drogę do serca ludzkiego, albowiem tęsknota, żal, gniew, rozpacz, słowem każda namiętność odbija się w tonach, których znaczenie sercu przez słuch pojmuje. Okrzyki radosci młodzieńca, jęk schorzałego starca, kwilenie niemowlęcia, płacz matki nad grobem dziecięcia, czyliż nie są dla nas dostatecznym tłómaczem stanu ich uczuć.? Czucie przeto całą tajemnicą jest czarodziejskich skutków muzyki. Ubolewać należy że sztuka zdolna łagodzić gwałtowne namiętności, usposabiać serce do wrażeń towarzyskich i spokojnych, podnosić umysł do pojęć estetycznych, nie tylko że nie jest uważaną za przedmiot wychowania publicznego, lecz dotąd w podrzędnym jest widziana świetle. Gdy ród ludzki zostawił już w tyle owe wieki ciemnoty, gdzie miał tylko do myślenia o zaspokojeniu codziennych potrzeb życia, gdy dążność moralna nowe otworzyła pole naukom wynalazkom i kunsztom, cóż bardziej może uzacnić jego dążność, uszlachetnić jego usiłowania nad rozkrzewianie i wznoszenie sztuk pięknych, które są jak kwiaty rzucone po ciernistej życia drodze.? Muzyka naydawniejszej sięga starożytności. Jeżeli mamy wierzyć podaniom historycznym, Egipt był jej kolebką. Później przejęli ją Hebrayczycy i Grecy. W czasie obchodów uroczystych, świętych obrządków reli-

gi̇jnych, muzyka nieposlednie zajmowała miejsce. W początkach niewydoskonalone jeszcze instrumenta służyły tylko do towarzyszenia pieniom głosu; lecz już około 84 olimpiady, na 580 przed Chrystusem oddzielono muzykę instrumentalną od śpiewu, a w czasie drugiej Pythiady, mechanizm fletu tak był wydoskonalony że niejaki Saccadas z Argos, dał się publicznie słyszeć na tym instrumencie. Z pomiędzy starożytnych narodów Grecy największe w muzyce uczynili postępy. Dzielili ją na praktyczną i teoryczną. Pozostałe zabytki ich muzyki dowodzą że naród który w utworach plastycznych rozwinął do najwyższego stopnia wyobrażenia piękności estetycznej, nie nmiał jéj znaleźć w muzyce. Ta albowiem nie przemawia do dobrego smaku. Z upadkiem Grecyi upadły i sztuki piękne dawnego świata, przeto i muzyka. Gdy na zwaliskach ciemnoty i barbarzyństwa nowa we Włoszech dla nauk i kunsztów zajaśniała jutrzenka, muzyka się wznosić poczęła. W połowie jedenastego wieku Guido z Arezzo zmienił nótowy i cały dawny system tonów, i tym sposobem otworzył pole następcom do jej udoskonalenia. Nieco później Franco z Kolonii zaprowadził podział taktowy i naukę kontrapunktu. W następnych czterech wiekach wzniosła się harmonia, a fuga i kontrapunkt podwójny rozwinięte zostały do wysokiego stopnia. To było powodem iż właściwa melodya poszła prawie w zapomnienie. W końcu XVI. wieku we Florencyi zapobieżono temu, wystawiając po pierwszy raz utwor dramatyczny pod nazwiskiem opery jako to: *Dafne i Euridice* Rinuccinego, a pierwsze wrażenie jakie uczyniły wsparte było talentami sławnych pod ów czas śpiewaków: Cavaliero, Caccino i Peri. W XVI. wieku Zarlino dodająą 4 półtony *gis*, *dis*, *as*, *es*, podzielił oktawę na 12 półtonów Na początku XVII. wieku Ludwik Viadana ułożył system jenerał-basu. i odtąd muzyka olbrzymim krokiem postępowała aż do szczytu na którym dziś stoi. Jak wszystkie nauki i sztuki wyzwolone przez różne przechodziły epoki, tak i muzyka, raz była przedmiotem urojeń matematycznych pedantów, chcących ją ująć w ciasne karby klassycyzmu, to znowu ulegała swawoli romantycznych fanatyków. (Dalszy ciąg nastąpi)

W Galicyi w dobrach Sol jest gotowego drzewa do spławu częścią Jodłowego, częścią Swirkowego sztuk 2,600 i 2000 sztuk Bukowego zdatnego na klepki, gonty i wszelką budowę. Długość drzewa tego jest łokci 24 wiedeń. grubość zaś różna to jest w cienkiem końcu średnicy od 5 aż do 13 cali, ktoby sobie życzył drzewo to zakontraktować wraz z sięgami, raczy się zgłosić do wsi Kościelec w Wolnym Okręgu. 1.r.

S z a r a d a:

W prost, każdy nazwie wszystkich łożem wiecznem,
W spak, jest wszystkich pijaków nałogiem koniecznym.

Znaczenie przeszłej szarady *Butelka*.

Dziś rano zimna st. 1.

Główny kantor redakcyi Kuryera wk sięg: p. Kocha obok kośc. P. Maryi w rynku.